

# UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	<i>IV K 78/19</i>	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
<b>7.USTALENIE FAKTÓW</b>			
<b>o.1.Fakty uznane za udowodnione</b>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	<b>Z. P. (1)</b>	Czyn z punktu 1 wyroku	
1. Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
P. K., D. G., i K. S. łączyły więzy towarzysko – rodzinne. Dla P. K. K.	zeznania P. J. 77 – 78 I		

S. był wujem. Łączyły ich ponadto więzy biznesowe, oparte w dużej mierze na firmanctwie, z dominującą rolą P. K..	83 – 85 I 134 I wyjaśnienia P. K.
Firma (...) formalnie zarejestrowana była na K. S. ale jej właścicielem był faktycznie P. K. i to on zajmował się sprawami firmy.	444 – 447 III 565 – 568 III 2016 IV sąd. zeznania T. K.
Podobnie, firma (...) formalnie zarejestrowana była na D. G. i B. M. (K.) – żonę P. K. ale jej właścicielem był faktycznie też P. K..	147 - (...) zeznania K. S. 90 – 92 I 755 – 760 IV
Z kolei sprawami firmy (...) (istniała od stycznia 1998 r.) zajmowali się faktycznie K. S. i P. K. choć firma zarejestrowana była formalnie na J. S., przy czym 10 % udziałów miała w niej żona P. K..	wyjaśnienia J. K. 33 – 34 A wyjaśnienia Z. P. 845 V 869 V
K. S. prowadził też faktycznie firmę <b>P.H. (...)</b> , zarejestrowaną na jego żonę J. S. (2).	(...) – 1850 v. III sąd. wyjaśnienia i zeznania J. R.
P. K. zaproponował też pasierbowi K. S. R. K. założenie firmy. Pieniądze na ten cel P. K. przekazał R. K. za pośrednictwem K. S.. Firma nosiła nazwę <b>(...)</b> . R. K. firmą się nie zajmował. Zatrudnionym w firmie (...) był J. R. (1). W działalność firmy zaangażowani byli P. K. i K. S., a pomagał im D. G..	(...) VIII sąd. zeznania D. S. 154 – 156 I zeznania J. S. 1987 v. IV sąd.
Związana z nimi była też forma <b>(...)</b> - formalnie zarejestrowana na J. K. (1), znajomego P. K. (poznali	wyjaśnienia i zeznania R. K. 1980 – 1981 IV sąd. 1983 – 1984 IV sąd. protokół zdawczo – odbiorczy

<p>się na stopie towarzyskiej), który pracował w (...) jako pomocnik dziewiarza, a od którego w ramach transakcji złomem (osobny wątek) kupował ten złom K. S..</p> <p>Kolejną firmą była (...) zarejestrowana na B. W. – sąsiada P. K., znanego mu od 20 lat.</p> <p>Inną firmą była firma (...) (wł. S. K. (1)), która miała wspólne transakcje z firmami P. K. i K. S., aczkolwiek była to tylko odlewnia aluminium, prowadząca wytop na terenie dawnego (...) we W..</p>	<p>1040 VI</p>	
<p>Wspomniane wcześniej firmy były powiązane nie tylko personalnie ale i biznesowo. Za kierownictwa oskarżonego Z. P. (...) zajmował się np. obrotem lampkami solnymi – gdzie jego kontrahentami byli: P., (...) (wł. S. K.), Baszta (wł. B. S.), Dama P. i E. (czyli firmy zaangażowane potem też w objęty niniejszym postępowaniem obrót krosnami E.). W ramach działalności tych firm P. K. i osoby z nim związane byli podejrzewani o wyłudzenia VAT i podatku dochodowego, przy czym ostatecznie postępowanie w tym zakresie zostało umorzone.</p>	<p>zeznania P. J.</p> <p>84 – 85 I</p> <p>wyjaśnienia Z. P.</p> <p>869 – 869 v.</p> <p>wyjaśnienia i zeznania R. K.</p> <p>1980 – 1981 III sąd.</p> <p>wyjaśnienia P. K.</p> <p>566 - 568 III</p> <p>578 III</p>	

<p>W lipcu 1998 roku P. K. zakupił 100 procent udziałów w spółce (...) Sp. z o. o. Zakład Pracy (...) za ich wartość nominalną (4000 złotych) od J. P.. Powziął on wcześniej informację od Z. P. i aktualnego prezesa firmy o bardzo złej sytuacji finansowej przedsiębiorstwa oraz grożącej jej upadłości. Prezesem spółki z dniem 1 sierpnia 1998 r. został oskarżony Z. P.. Pomimo pełnionej funkcji przez Z. P., P. K. zatwierdzał wszystkie najważniejsze umowy zawierane przez przedsiębiorstwo, a także decydował o najważniejszych sprawach firmy. Miał dominującą niesformalizowaną pozycję w spółce, decydował między innymi o zakupie maszyn oraz zawieraniu umów z bankami. Same umowy podpisywał jednak Z. P..</p>	<p>wyjaśnienia P. K. 444 – 447 III 566 - 568 III 2017 – 2018 IV sąd. wyjaśnienia Z. P. 867 – 869 V (...) (...) – 1850 III sąd. 2017 IV sąd. zeznania G. J. 2031 – 2033 IV sąd. zeznania J. P. 924 – 925 V (...) II sąd. zeznania G. J. 2031 IV sąd.</p>	
<p>Przez nabyciem udziałów przez P. K., (...) nie zajmował się w ogóle działalnością tekstylną lecz obrotem farmaceutykami.</p>	<p>zeznania J. P. 924 - 925 V</p>	
<p>Oskarżony Z. P. (1) miał w owym czasie firmę (...) przy ul. (...) Było to biuro leasingowe. Z racji swojej działalności pośredniczył w załatwianiu P. K. kredytów dotyczących</p>	<p>wyjaśnienia J. K. 34 A zeznania P. J. 87 – 88 I wyjaśnienia Z. P.</p>	

<p>prorowadzonych przez niego działalności.</p>	<p>(...)          (...) III sąd.          wyjaśnienia P. K.          445 III          2017 IV sąd.</p>	
<p>P. K. wpadł na pomysł aby drogą leasingów zwrotnych uzyskać kapitał dla (...) Sp. z o.o.</p>	<p>wyjaśnienia P. K.          2017 IV sąd.</p>	
<p>Od pracowników (...) Bank S.A. oskarżony Z. P. otrzymał informację, że jednorazowe wystąpienie o całą oczekiwaną kwotę kredytu spowoduje, że decyzję podejmie centrala banku i „jak chce robić unik” to trzeba podzielić. Faktycznie obowiązywał taki limit kredytu, którego oddział mógł udzielić samodzielnie. Było to w owym czasie 5.000.000 zł. Dlatego podzielił planowaną kwotę wnioskowanego kredytu na trzy osobne umowy.</p>	<p>wyjaśnienia Z. P.          1853v III sąd.          zeznania J. R.          904 V</p>	
<p>W dniach 26 maja 1999 r. - 1 grudnia 1999 r. J. R. (1) dokonał z firmy (...) w Ł. zakupu łącznie 84 krosien szwalniczych E. H. - 175 M i H - 175 RB-A oraz maszynek (...) o wartości - po 6.000 - 6750 zł/sz oraz jednego snowadła w cenie 10.000 zł. Faktycznie był wtedy tylko pomocnikiem, nie znał się na maszynach, towarzyszył mu D. G., którzy kierował transportem, załadunkiem</p>	<p>wyjaśnienia i zeznania J. R.          (...) VIII sąd.          (...) VIII sąd.          zeznania M. G.          2610 VIII sąd.          (...) - (...). VIII          zeznania J. K.          2620 VIII sąd.</p>	

i rozładunkiem, w sprawę zakupów z (...) bezpośrednio zaangażowany był też K. S., razem z D. G. wybierali je z hali (...). Maszyny były często odbierane bez dodatkowych elementów, bez których nie było możliwe ich użytkowanie, a które zostały w (...). J. R. odbierał je później, dopiero po ponagleniach ze strony przedstawicieli (...). Maszyny przewożone były do (...). Płacono za nie gotówką, przy czym faktycznie nie robił tego J. R., a D. G.. J. R. jedynie firmował swoim nazwiskiem zakupy maszyn. (...) S.A. ogólnie zostawiał sobie najlepsze maszyny (ok. 40), resztę z 262 sztuk przeznaczył na sprzedaż.

Chociaż z wszystkich rachunków wynikało, że przedmiotem zakupów były wyłącznie krosna E. H. - 175 M i H - 175 RB-A, faktycznie częściowo zakup dotyczył teoretycznie tańszych maszynek nicielnicowych typu (...) (co wynika z porównania numerów ewidencyjnych na rachunkach z wydrukiem kartoteki środków trwałych (...)).

W dniu 26 maja 1999 r. J. R. zakupił w (...) S.A. łącznie 5 sztuk krosien E. H.-175 M, po 6.750 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k.1094:

zeznana E. J.

(...) VIII sąd.

zeznania J. K.

(...) VIII sąd.

rachunki

(...)

(...)

- (...) 9-085-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-093-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-096-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-077-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-073-10-0 (z 1990 r.)

W dniu 31 maja 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA. łącznie 10 sztuk krosien E. H.-175 M, po 6.750 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k.1095:

- (...) 9-106-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-079-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-076-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-075-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-045-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-062-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-059-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-063-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-052-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-082-10-0 (z 1990 r.).

W dniu 29 czerwca 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA. łącznie 25 sztuk krosien E. H.-175 RB-A i maszynek (...) po 6.750 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1096 – 1098:

- (...) 8-109-097 (zarejestrowana w zakład; I. 1987 r.)
- (...) 44 (rejestr. (...)) maszynka (...)
- (...) 9-088-097 (rejestr. 1987 r.)
- (...) 24 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 8-073-097 (rejestr. 1987 r.)
- (...) 23 (rejestr. I 1987 r.) maszynka (...)
- (...) 8-115-097 (rejestr. 1987 r.)
- (...) 56 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 133-8-123-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 32 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 137-8-102-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 51 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 50-8-121-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 15 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)



- (...) 46-8-112-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 11 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 42-8-117-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 46 (z 1987 r.) maszynka (...)
- (...) 54-8-120-097 (rejestr.1987 r.)
- (...) 2 (rejestr.1987 r.) maszynka (...)
- (...) 9-102-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-056-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-104-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-091-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-070-10-0 (z 1990 r.)

W dniu 18 sierpnia 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA łącznie 10 sztuk krosien E. H.-175 M po 6750 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1099:

- (...) 9-080-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-092-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-051-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-066-10-0 (z 1990 r.)

- (...) 9-086-10-0 (z 1990 r.)
- (...) brak numeru (z 1990 r.)
- (...) 9-100-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-101-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-099-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-098-10-0 (z 1990 r.)

W tym samym dniu J. R. nabył w (...) SA. także łącznie 10 sztuk krosien E. H.-175 M po 6500 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1100:

- (...) 9-097-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-094-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-081-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-089-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-108-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-088-10-01 (z 1990 r.)
- (...) 9-078-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-107-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-058-10-0 (z 1990 r.)

- (...) 9-071-10-0 (z 1990 r.)

W dniu 30 września 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA. łącznie 10 sztuk krosien E. H.-175 M, po 6.500 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1101:

- (...) 9-103-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-053-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-060-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-083-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-095-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-087-10 - 0 (z 1990 r.)
- (...) 9-105-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-110-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-090-10-0 (z 1990 r.)
- (...) 9-068-10-0 (z 1990 r.)

W dniu 30 listopada 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA. Łącznie 10 sztuk krosien E. H.-175 RB-A, po 6.000 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1075:

- (...) 8-034-09-7 (rejestr.1987 r.)

<ul style="list-style-type: none"> <li>• (...) 8-274-07-6 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-133-097-165 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-029-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 166-8-158-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-198-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-238-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 73-8-151-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-157-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-275-07-6 (rejestr.1987 r.)</li> </ul> <p>W dniu 1 grudnia 1999 r. J. R. zakupił w (...) SA 4 sztuki krosien E. H.-175 RB-A, płacąc po 6.000 zł za sztukę. Transakcja obejmowała krosna o numerach jak na k. 1076:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• (...) 8-010-09-7 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-006-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-070-097 (rejestr.1987 r.)</li> <li>• (...) 8-007-097 (rejestr.1987 r.)</li> </ul>		
<p>Zarówno P. K., Z. P. jak i T. M. łączyły z (...) S.A. także inne więzy biznesowe (szczegóły w treści zeznań M. G.)</p>	<p>zeznania M. G. 2610 VIII sąd.</p>	

<p>Oskarżony Z. P. znał się z rzeczoznawcą majątkowym J. K. gdzieś od 1996 / 1997 r. gdy wykonywał wycenę nieruchomości w związku z likwidacją bazy ZGM Ł., której likwidatorem był właśnie oskarżony.</p> <p>Jednocześnie J. K. znał K. S. – w związku z szeregiem wycen maszyn włókienniczych dokonywanych przez J. K. dla K. S. i P. K.. Wyceny te łączyła działalność P. i powiązanych z nią innych firm oraz to, że przy ich dokonywaniu J. K. bazował na tym co mówili mu na temat wartości maszyn sami zleceniodawcy wyceny.</p>	<p>wyjaśnienia J. K. 33 – 34 A</p>	
<p>Gdzieś na przełomie marca i kwietnia 1999 r. Z. P. zgłosił się do J. K.. Następnie kilkakrotnie poprosił J. K. do dokonanie wycen maszyn włókienniczych na potrzeby umów zawieranych z bankami przez (...) sp. z o.o. J. K. sporządził każdorazowo takie wyceny, przy czym nie znał się na maszynach włókienniczych. Rok produkcji i ich wartość brał z faktur, które mu przedstawiał Z. P.. Czasami oglądał maszyny (ale też nie zawsze) ale nawet po oględzinach z racji braku wiedzy nie był w stanie stwierdzić, w jakim są faktycznie stanie i czy są kompletne</p>	<p>zeznania P. J. 95 – 96 I wyjaśnienia i zeznania J. K. 33 – 34 A 73 A wyjaśnienia P. K. 445 III</p>	

<p>z racji braku znajomości sprzętu. Ujęte w wycenach określenia, że maszyny są kompletne i gotowe do działania, opierał na tym co słyszał od obecnego w miejscu ich usytuowania D. G..</p>		
<p>J. K. wyceny maszyn szwalniczych związanych z P. K. dokonał jeszcze przed grudniem 1997 r. - w związku z umową leasingową P. z firmą (...) (opisana poniżej).</p>	<p>zeznania P. J. 98 I zeznania J. K. 05 A</p>	
<p>Wyceny maszyn E. dokonywane przez J. K. opiewające na ok. 65.000 zł/sztukę były rażąco zawyżone. Znacznie wykraczały poza ówczesną cenę nowego krosna, tym bardziej zaś sprzętu używanego.</p> <p>Maszyny tkackie będące przedmiotem umów zawieranych przez spółkę (...) z bankami pochodziły z końca lat osiemdziesiątych, a dokładnie z 1986-1987 oraz 1990 roku. Przed sporządzeniem opinii przez biegłych na zlecenie (...) Banku S.A., dokonano jakichś kradzieży osprzętu części maszyn.</p> <p>Cena nowego krosna E. typu (...) z roku 1991 r. wahała się w granicach 6.000 – 14.000 USD. Cena 20.000 USD nawet za nowe krosno była zawyżona.</p>	<p>zeznania P. J. 84 – 87 I zeznania J. H. 09 – 10 A (...) II opinia biegłego A. W. (...)-1905 III sąd. 1932 – 1932 v. III sąd. (...) - (...). IX sąd. (...) VIII sąd. (...) - (...) IX sąd. opinia biegłego R. P. (...) - (...) IX sąd. wyjaśnienia oskarżonego Z. P. 2016 IV</p>	

W owym czasie całość kosztów związanych z kupnem i uruchomieniem jednego krosna hydraulicznego takiego typu E. – i to już wraz z przedzą i instalacją - mieściła się w kwocie 30.000 zł, przy czym koszt montażu wynosił ok. 5 % wartości maszyny

W tamtym czasie można było kupić podobne używane krosna od zakładów, które upadały albo zmieniały park maszynowy w kwotach rzędu 5000 – 7000 zł/szt aczkolwiek w 1999 r. nie było ich dużo. Ogólnie z ówczesnych opisów owych maszyn wynika, że część była zdekompletowana – co dodatkowo ujemnie wpływało na ich wycenę.

P. J. przy innych swoich transakcjach w owym okresie kupował sprawne maszyny T. po 8000 zł / szt oraz krosna hydrauliczne po 6.250 zł/szt (8 za 50.000 zł).

Wartość krosien objętych umowami dotyczącymi niniejszej wynosiła maksymalnie 9.660 zł - 11590 zł za krosno sprawne i kompletne, podłączone, maksymalnie 8.400 zł - 10.080 zł za krosno naprawdopodobniej sprawne i kompletne ale nie podłączone i maksymalnie 3.000 - 6500 zł za resztę krosien

objętych przedmiotowymi transakcjami.		
<p>Na przełomie 1996 r. i 1997 r. (...) P. K. ubiegał się o zawarcie umowy leasingu w firmie leasingowej (...), należącej do T. K., przy czym ostatecznie nie zawarto umowy z racji rozbieżności między stronami co do okresu trwania leasingu. P. zawarł ostatecznie umowę z (...) Sp. z o.o., a następnie ten leasing został przeniesiony z P. na D..</p> <p>W dniu 25 lipca 1997 r. Tandem zawarła natomiast umowę leasingu operacyjnego z D.. Umowa dotyczyła wtedy 9 maszyn ośnowowych T. oraz suszarko – stabilizerki, wycenionych przez J. K. w czerwcu 1997 r. na łącznie 305.800 zł.</p> <p>Z. P. (prowadzący firmę (...)) zaproponował T. K. zawarcie innej umowy z (...) dotyczącej 11 maszyn dziewiarskich ośnowowych T.. Złożył komplet dokumentów i fakturę sprzedaży, wystawioną na rzecz Tandem przez P.. Nie przedstawił dokumentów dotyczących pochodzenia tych maszyn. Załączył za to do wniosku wycenę dokonywaną przez rzeczoznawcę J. K..</p> <p>W wycenie z lutego 1997 r., sporządzonej na zlecenie P. J.</p>	<p>wyjaśnienia Z. P.  (...)  (...)  (...). III  wyjaśnienia P. K.  567 III  zeznania K. S.  760 IV  wyjaśnienia J. K.  33 – 37 A  umowa z załącznikami  131 I  153 – 172 I IV K 309/11  117 – 131 I IV K 309/11  wycena  132 – 140  załączniki  154 – 157  faktura  132 I  zeznania T. K.  146 – 150  zeznania D. S.  154 – 156 I  (...) - (...) II sąd.</p>	



<p>K. nierzetelnie wskazał, że wartość 11 maszyn osnowowych płaskich T. wynosiła łącznie 227.500 zł. J. K. maszyn nawet nie widział, opierał się na tym co mu mówił zleceniodawca.</p> <p>Na bazie tej wyceny, w dniu 8 maja 1997 r. doszło do zawarcia między firmami (...) umowy leasingu zwrotnego o nr 20 – 05 – 97, poprzedzonego sprzedażem w dniu 5 maja 1997 r. 11 maszyn wskazanych w wycenie J. K. – właśnie za kwotę 227.500 zł. Maszyny zostały ubezpieczone w (...) S.A.</p> <p>W dniu 16 maja 1997 r. od (...) wierzytelność z tytułu umowy od P. zakupił (...), przy czym firma (...) poręczyła spłatę powyższej wierzytelności, a jednocześnie dokonano na rzecz (...) cesji ubezpieczenia i przewłaszczenia maszyn na zabezpieczenie.</p> <p>Z tytułu zawartej umowy K. S. bez problemów zapłacił tylko jedną ratę.</p>		
<p>P. J. prowadził firmę (...) Sp. z o.o., formalnie zarejestrowaną na jego córkę B. J. (aktualnie: K.). W październiku 1997 r. P. K. zaproponował B. J., aby nabył od niego dziewiarnię należącą do (...), na co ten przystał. W umowie zawarto cenę 240.000 – 250.000 zł,</p>	<p>zeznania P. J. 95 – 101 I 133 – 135 I zeznania T. K. 146 – 150 I wyjaśnienia Z. P.</p>	

przy czym 220.000 za 11 maszyn będących przedmiotem umowy leasingowej między (...), a (...). Z umowy wynikało, że z tego 160.000 zł będzie płatne w gotówce, a pozostałą część P. J. zapłaci ratalnie w postaci dzianiny. P. J. do momentu późniejszego pożaru rozliczył się w całości z P. K. z tytułu zawartej umowy. Przy rozmowach był również K. S. jako formalny właściciel P.. Gdy nabywca zażądał dokumentu potwierdzającego nabycie maszyn, P. J. polecił D. G. – jako właścicielowi D. - wypisanie faktury na zakup 11 maszyn na kwotę brutto 220.007,48 zł, bez zaznaczenia ich numerów. Na żądanie P. J. D. G. poświadczył w fakturze, że towar jest wolny do wad prawnych. W związku z zakupem firmy, P. J. zmienił jej nazwę z P. właśnie na (...). Przy zakupie P. K., K. S. i D. G. nie mówili P. J., że nabywane przez niego maszyny są przedmiotem jakiejś umowy leasingowej.	(...)
	(...). III
	wyjaśnienia P. K.
	568 III
	zeznania D. S.
	154 – 156 I
	zeznania M. S.
	151 – 153 I
	zeznania E. H.
	763 – 765 IV
	zeznania K. S.
	759 – 762 IV
	kopie dokumentów
	107 - 132 I
Był moment, gdy P. J. chciał zaciągnąć kredyt pod zastaw nabytych maszyn ale P. K. mu to wtedy odradził.	
Ostatecznie, w celu pozyskania źródeł finansowania, P. J. udał się jednak do (...) Sp. z o.o. w Ł..	

Wymogiem zaciągnięcia kredytu leasingowego były m.in. wycena maszyn i ich ubezpieczenie. Od K. S., któremu zwierzył się z takich wymagań, uzyskał namiary na J. K.. K. S. powiedział P. J. wtedy, że zna „dobrego biegłego”, który szybko dokona 'dobrej wyceny". J. K., nawet nie widząc maszyn, sporządził wycenę, z której wynikało, że 6 maszyn z owych 11 warte jest 117.000 zł. Na bazie tej wyceny, P. J. w dniu 4 grudnia 1997 r. ubezpieczył maszyny w (...) SA, a nazajutrz zawarł z Inwestor (...) Sp. z o.o. umowę leasingu, której przedmiotem było owych 6 maszyn T., a zabezpieczeniem – pozostałych 5 maszyn. K. S. wspominał, że J. K. miał już dokonywać jakiejś wyceny tych maszyn gdy były jeszcze własnością P. K., przy czym P. J. nie dopytał wtedy skąd była potrzeba takiej wyceny. Samego J. K. P. J. nawet nie wiedział, rozliczył się z nim za pośrednictwem K. S..

W dniu 12 grudnia 1997 r. spółka Inwestor (...). z o.o. została powiadomiona przez Dom (...) – Handlowy (...), że przedmiotowe maszyny są także przedmiotem innego leasingu.

Było to wynikiem wizyty D. S. jako przedstawiciela (...) w dniu 11 grudnia

1997 r., gdzie oglądał maszyny (zwrócił wtedy uwagę, że nie było w nich elementów uzbrojenia – czyli najdroższych części maszyn).

W rezultacie 15 grudnia 1997 r. Inwestor (...) Sp. z o.o. rozwiązał umowę z T..

P. J. podjął starania by wyjaśnić sytuację z maszynami szwalniczymi. K. S. nieprawdziwie twierdził, że leasing został już spłacony ale nie spłacono tylko jakiejś części kredytu, dla którego maszyny były zastawem.

P. J. próbował unieważnić transakcję zawartą z P. ale P. K. początkowo odmówił. Dopiero postraszonego zawiadomieniem organów ścigania, zaproponował P. J. zwrot pieniędzy w ratach, na co ten wyraził zgodę. P. K. zaproponował też P. J., że D. G. wystawi fakturę o takim samym numerze 150/97/VAT, na której zostaną wskazane 3 zupełnie inne maszyny (osnowowe) i tkanina o łącznej wartości 220.000 zł – by w ten sposób wyeliminować problem leasingu. P. J. nie zgodził się na podobne załatwienie sprawy ale otrzymaną fakturę zatrzymał. Elementem uzgodnień miało być opuszczenie przez (...) pomieszczeń przy ul. (...), na co P. J. się zgodził o ile dojdzie do wpłaty przez P. K.

pierwszej raty. Miało to nastąpić w styczniu 1998 r.

Niespodziewanie, w dniu 24 grudnia 1997 r. doszło do celowego podpalenia firmy (...) przez formalnie nieustalonych sprawców, w wyniku czego 11 maszyn uległo całkowitemu spaleniu. O celowości pożaru i ich związku z owymi krosnami świadczyły ślady wokół maszyn (na maszynach poustawiano resztki opon, jakieś drewniane klocki, nieopodal znajdowały się też plastikowe pojemniki z jakąś substancją) oraz brak śladów kradzieży innych wartościowych przedmiotów

(komputerów, radia, telewizora). Największe szkody pożar wyrządził w miejscach uzbrojenia maszyn, a więc tam gdzie powinny znajdować się w maszynie elementy najdroższe – elektronika i oprzyrządowanie (przy czym podczas wizyty D. S. w dniu 11 grudnia 1997 r. tych elementów w maszynach nie było). Nie kalkulowało się wyremontować maszyn. P. J. nie występował o odszkodowanie z obawy przed zarzutem wyłudzenia odszkodowania na maszyny, które nie były faktycznie jego własnością, a jedynie w bardzo ograniczonym zakresie (ok. 5000 zł). Pożar opłacał się natomiast P. K..

<p>Ostatecznie K. S. nie usunął maszyn, twierdząc, że będzie je remontował. W związku z zaległościami czynszowymi, właścicielka pomieszczeń E. H. wystąpiła na drogę sądową. Egzekucja okazała się bezskuteczna z uwagi na niewypłacalność dłużnika.</p>	<p>zeznania E. H.  763 – 765 IV</p>	
<p>Gdy Tandem uzyskał informację, że T. zamierza zaciągnąć leasing, którego przedmiotem będą maszyny stanowiące jego własność, w jego imieniu udał się w dniu 11 grudnia 1998 r. do dawnej siedziby P. D. S.. Od P. J. dowiedział się, że P. został przeniesiony na ul. (...), a w jego dotychczasowym miejscu funkcjonuje już T.. P. J. twierdził, że organizuje produkcję na bazie 11 maszyn, które okazały się być własnością Tandemu. P. J. był tym zdziwiony, pokazał fakturę wystawioną przez D.. P. J. wskazał, że zarówno P. jak i D. należą w rzeczywistości do P. K. i to on sprzedał mu owe maszyny chociaż na fakturze był podpisany D. G.. W czasie rozmowy P. J. z D. S. była taka sytuacja, że D. S. pytał się o P. K., tego nie było ale był K. S.. Gdy K. S. zobaczył przedstawiciela firmy leasingowej, po prostu uciekł. Podczas wizyty D. S. pojawił się na miejscu komornik, który</p>	<p>zeznania D. S.  154 – 156 I  (...)- (...) II sąd.  zeznania P. J.  80 I</p>	

chciał zająć maszyny P., ale odstąpił od czynności, gdy P. J. pokazał mu dokumenty wskazujące, że należą one już do T.. Gdy potem D. S. udał się do D., gdzie rzekomo miała być nowa siedziba P. okazało się, że taka firma nie jest tam znana.

W dniu tej wizyty D. S. w siedzibie firmy (...), w maszynach nie było elementów uzbrojenia maszyn – czyli teoretycznie najdroższych części maszyn. Maszyny sprawiały wrażenie złomu – były zaniedbane i na pewno od dawna nie używane. W ówczesnej ocenie D. S. wycena tych maszyn była wyraźnie zawyżona, co miało być też w interesie oskarżonego Z. P..

W dniu 2 stycznia 1998 r. D. S. zjawił się w dawnej siedzibie P. – w związku z informacją przekazaną przez P. S. o tym, że doszło do pożaru maszyn.

Na podstawie tabliczek znamionowych D. S. zidentyfikował spalone maszyny jako te, które były przedmiotem leasingu. Rozmawiał tam z K. S. i P. K., który został mu przedstawiony jako właściciel P.. W rozmowie uczestniczył także oskarżony Z. P.. Mężczyźni twierdzili, że wyremontują maszyny jak tylko otrzymają odszkodowanie (ok.

150.000 – 156.000 zł). P. K. zaproponował P. J. obejrzenie nowej siedziby P. w budynkach D.. Okazał mu halę, w której znajdowały się 42 krosna E.. Od któregoś z obecnych (prawdopodobnie P. K.) uzyskał informację, że każde jest o wartości 15.000 zł. Gdy P. J. poprosił o okazanie mu dokumentów maszyn, P. K. stwierdził, że pozostają zdeponowane u nieosiągalnego wówczas księgowego. W hali nie prowadzono wtedy żadnej produkcji. Wg. P. K. miało trwać uzbrajanie maszyn i dlatego produkcji na razie nie ma. P. K. zobowiązał się do niezwłocznego uregulowania zaległych rat z umowy leasingowej.

W dniu 7 sierpnia 1998 r. D. S. ponownie udał się do dawnej siedziby P., gdzie zastał maszyny Tandemu odczyszczone po pożarze ale nieuzbrojone i nie przygotowane do produkcji. Od mężczyzny dogładającego tam majątku dowiedział się, że K. S. prowadził tam jedynie prace konserwatorskie co do powyższych maszyn. Następnie udał się do D., gdzie okazało się, że w miejscu P. znajduje się tam już firma (...). Od zatrudnionych dowiedział się, że firmą zarządzają D. G. i P. K., przy czym zmiana firmy, wyprowadzenie (...) i przejęcie majątku, miały



<p>na celu udaremnienie egzekucji. Rozmawiał wtedy z P. K., który odmówił płacenia rat leasingowych, twierdząc, że go nic nie obchodzi. (...) miał bowiem zaciągnąć P. i K. S., a ten miał mieć na głowie wielu wierzycieli i policyjną emeryturę. Groził, że zrobi tak aby wychodziło, że to Tandem drugi raz chciał sprzedać maszyny by uzyskać pieniądze.</p>		
<p>W lutym 1998 r. P. K. oddał jednak P. J. 40.000 – 45.000 zł, zobowiązując się też do zapłaty reszty do czerwca, co jednak ostatecznie nie nastąpiło. Często zmieniał adresy, trudno go było znaleźć. W pewnym momencie P. K. skontaktował się z nim grożąc, że jak nie będzie siedział cicho to znajdzie sposób aby go uciszyć. Następnie kontakt P. J. z P. K. ustał definitywnie.</p>	<p>zeznania P. J. 83 – 84 I</p>	
<p>W dniu 30 listopada 1998 r. PPHU (...) K. S. (2) wystawił na rzecz (...) Sp. z o.o. fakturę sprzedaży 32 krosien hydraulicznych (o numerach jak na k. 959 – 959 v. V). Wynikało z niej, że maszyny wyprodukowano w 1996 r., a cena jednostkowa krosna wynosiła 63.000 zł netto, wliczając koszt przeglądu technicznego i próbnego rozruchu.</p> <p>W dniu 2 sierpnia 1999 r. Z. P. w imieniu</p>	<p>faktura 940 V umowa 941 V umowa leasingu 942 – 947 V (...) wycena J. K. (...) umowa</p>	

<p>(...) Sp. z o.o. na podstawie umowy nr (...) wyleasingował (...) sp. z o.o. w Z. owe 32 krosna E. z określeniem łącznej wartości na 2.000.000 zł (czyli po 62.500 zł za sztukę). Finansowanie zapewnił (...) Bank S.A.</p> <p>W dniu 12 sierpnia 1999 r. oskarżony Z. P. zawarł w tym celu w imieniu (...) Sp. z o.o. z (...) Bank SA. II Oddział w Ł. poszumienie nr (...) - WL-1/99 w sprawie nabycia wierzytelności leasingowej wraz z umową o przelew wierzytelności i umową przewłaszczenia, obejmującą przelew wierzytelności z tytułu przedmiotowej umowy ze (...) sp. z o.o. Na podstawie umowy przewłaszczenia bank stał się właścicielem przedmiotowych 32 krosien tkackich</p> <p>Dla potrzeb tego kredytu, w kwietniu 1999 r. J. K. sporządził nierzetelną wycenę tych krosien, z której wynikało, że każde jest warte 63.110 zł, a łącznie są warte 2.019.520 zł. Jako rok produkcji wskazano 1996 r. W treści umowy nieprawdziwie też podał, że nowe krosno E. kosztuje 25.000 USD, tj. 100.750 zł.</p>	<p>941 V faktura</p> <p>940 V zestawienie</p> <p>939 V umowy</p> <p>951 – 959 V</p>	
<p>W dniu 1 grudnia 1999 r. (...), którym faktycznie zarządzali K. S. i P. K. (formalnie na R. K.), wydzierżawił od (...) owe 32 krosna</p>	<p>wyjaśnienia i zeznania R. K.</p> <p>1980 – 1981 IV sąd.</p> <p>1983 IV sąd.</p>	

<p>E.. Miał w zamian za to uiszczać czynsz w wysokości 200.000 zł miesięcznie.</p> <p>W dniu 3 stycznia 2000 r. G. wydzierżawił ponadto od J. (...). 35 sztuk maszyn E., gdzie dzierżawa miała wynosić 10.000 zł miesięcznie.</p> <p>Pracę podjęło tylko 20 maszyn, do tego cały czas stały one na terenie D..</p> <p>G. miał pozawierane tylko umowy dzierżawy maszyn. Nie miał natomiast w ogóle żadnej umowy dzierżawy na pomieszczenia.</p>	<p>1986 v. - 1987 IV sąd.</p> <p>umowa dzierżawy</p> <p>948 V</p> <p>1976 IV sąd.</p> <p>wyjaśnienia P. K.</p> <p>2015 IV</p>	
<p>Procedura zawierania umów z (...) Bankiem jak również z P. Bankiem (aktualnie (...) Bank (...) S.A.), których przedmiotem były używane składniki majątkowe, wymagała ich wyceny. Kontrahent sam wybierał rzeczoznawcę, jednak musiał być on wpisany na wojewódzką listę rzeczoznawców. W efekcie każdorazowo wyceny dokonywał J. K. – w sposób jak opisano wcześniej.</p>	<p>zeznania J. R.</p> <p>903-904 V</p> <p>(...) II sąd.</p> <p>zeznania T. K.</p> <p>146 - 150 I</p> <p>zeznania D. S.</p> <p>884 V</p> <p>zeznania A. S.</p> <p>911 - 912 V</p> <p>(...). II sąd.</p>	
<p>W dniu 31 sierpnia 1999 roku dokonano pozornego zbycia wszystkich udziałów J. - (...) Sp z o. o. należących do P. K. na rzecz Z. P. za kwotę nominalną 4.000 złotych. P. K. nadal</p>	<p>umowa</p> <p>2004 IV sąd.</p> <p>2017 - 2018 IV sąd.</p> <p>wyjaśnienia P. K.</p> <p>2017 IV sąd.</p>	

<p>jednak miał dominującą pozycję w firmie, formalnie zabezpieczył zastrzeżeniem możliwości odkupienia tych udziałów po cenie nominalnej.</p>	<p>wyjaśnienia Z. P. 845 V</p>	
<p>Z. P. jako prezes Spółki J. (...) miał w planach wzięcie wysokiego kredytu. W rozmowie z pracownikiem banku (...). P. powziął informację, że tak wysoki kredyt musiałby być zatwierdzony przez centralę banku. Z tego powodu Z. P. podjął decyzję o zawarciu trzech odrębnych umów kredytowych, które były opiniowane przez zarząd banku przez A. S.. Do wniosków Z. P. załączył wyceny maszyn dokonane przez J. K.. A. S. przy tworzeniu opinii na temat (...) Sp. z o.o. zauważyła niepokojący ją wzrost obrotów spółki w ciągu zaledwie jednego roku (aż o 1000 % r/r). Przekazała taką informację komitetowi kredytowemu banku, który nakazał jej jednak tak dobrać parametry aby opinia była pozytywna.</p>	<p>wyjaśnienia Z. P. (...). III sąd. zeznania A. S. 911 - 912 V (...) II sąd.</p>	
<p>W dniu <b>11 października 1999 r.</b> (...) Bank S.A. udzielił spółce (...) pierwszego z trzech kredytów inwestycyjnych: w kwocie 1.300.000 złotych na zakup 27 krosien E.. Zabezpieczeniem tego kredytu był weksel in blanco J. - (...),</p>	<p>zeznania A. S. 911 V umowa 966 - 973 V (...) faktury</p>	

<p>przewłaszczenie maszyn E. o łącznej kwocie 1.623.105 złotych, cesja polisy ubezpieczeniowej oraz hipoteka na nieruchomości przy Alei (...).</p> <p>W tym dniu zawarto również umowę przewłaszczenia 27 krosien E. (o numerach jak na k. 1074 VI), z czego przynajmniej 18 początkowo należało do firmy (...) S.A. i było kupione przez J. R..</p> <p>Spośród owych krosien;</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- 6 zostało nabytych przez J. R. w dniu 30 września 1999 r.,</li> <li>- 8 zostało nabytych przez J. R. dopiero w dniu 30 listopada 1999 r. (a więc już po zawarciu umowy kredytowej)</li> <li>- 4 zostały nabyte przez J. R. dopiero w dniu 1 grudnia 1999 r. (a więc po zawarciu umowy kredytowej).</li> </ul> <p>W imieniu (...) Sp. z o.o. umowy zawierał oskarżony Z. P..</p> <p>Późniejsza znana droga tych krosien wyglądała w ten sposób, że w dniu 1 października 1999 roku (...) Sp. z o. o. wystawiła na rzecz (...) Sp.z o.o. fakturę sprzedaży tych samych 27 krosien – już po cenie 59.815 zł/sztuka. Jeszcze tego samego dnia (...) Sp. z o.o. wystawiła fakturę sprzedaży tych krosien na</p>	<p>(...), (...), (...)</p> <p>protokoły zdawczo-odbiorcze</p> <p>(...), (...), 1070 - (...)</p> <p>umowa przewłaszczenia</p> <p>(...)</p> <p>rachunki uproszczone</p> <p>(...)</p> <p>kartoteka środków trwałych</p> <p>(...)</p>
--	---

<p>rzecz P.H. (...) J. S. (2) również tego samego dnia E. wystawił fakturę dla Dama P. już po cenie 60.015 zł za sztukę. Ostatecznie, również w dniu 1 października 1999 r. Dama P. wystawiła fakturę (...) Sp. z o.o., określając cenę tychże 27 krosien już na 60.115 zł/sztuka.</p>		
<p>Wcześniej, w październiku 1999 r. J. K. sporządził na potrzeby ubiegania się o ten kredyt nierzetelną wycenę tych 27 krosien na kwotę 1.766.313 złotych netto, to jest po cenie jednostkowej 65.419 zł, wskazując na 1997 r. jako na rok produkcji (szczegóły w treści wyceny). W treści umowy nieprawdziwie też podał, że nowe krosno E. kosztuje 25.000 USD to jest 103.250 zł.</p>	<p>wycena J. K. (...)</p>	
<p>W dniu <b>12 października 1999 roku</b> spółka (...) zawarła umowę z (...) <b>Bank S.A.</b> o zakup wierzytelności leasingowej przysługującej spółce (...) wobec firmy (...) (wł. : B. S.) na kwotę 3.294 622,71 złotych. Wierzytelność była płatna w 59 ratach oraz zabezpieczona liczbą 28 krosien E., które były przedmiotem leasingu, a także wekslem leasingobiorcy i J. - M. i 3 procentowym funduszem gwarancyjnym. Również w dniu zawarcia powyższej umowy doszło do</p>	<p>zeznania A. M. 1260 - (...) (...) II sąd. zeznania K. C. 881- 882 V zeznania A. C. 891-895 V (...)- (...) II sąd. zeznania D. S. 883 - 884 V 898 – 902 V</p>	

przeniesienia własności wszystkich 28 krosien na P. Bank z zastrzeżeniem zwrotu po spłacie kredytu.	(...). II sąd. dokumenty bankowe / pisma
Przy zawieraniu tej umowy P. Bank nie korzystał z własnej wyceny maszyn. J. - (...) przedstawił nierzetelną wycenę sporządzoną dla celów kredytowych w czerwcu 1999 r. przez J. K., z której wynikało, że łączna wartość maszyn wynosiła kwotę 1.796.256 zł netto (tj. 64.152 zł/szt. netto). Bank opierał się na tej wycenie, fakturach zakupu i polisie ubezpieczeniowej. Jako rok produkcji maszyn rzeczoznawca wskazał w wycenie 1997 r., przyjmując przy tym, że nowa maszyna kosztuje 25.000 USD.	(...) – 1170 VI (...) (...) (...) wycena J. K. (...) faktury i inne dokumenty 1080 – (...)
Przedmiotowe krosna (numery w dokumentacji) należały do krosien zakupionych przez J. R. w (...) w dniach: 26 maja 1999 r., 31 maja 1999 r., 29 czerwca 1999 r. i 18 sierpnia 1999 r. Z wyceny J. K. wynikało, że miały pochodzić z 1997 r. - co nie przystawało do faktycznego wieku owych krosien, ujętego w dokumentacji (...).	
Przez zawarciem owej umowy, krosna przeszły podobną „terapię” nieproporcjonalnie zawyżającą ich wartość.	
W dniu 14 czerwca 1999 r. (...) Sp. z o.o. w W. wystawiła fakturę	

dokumentującą sprzedaż owych krosien na rzecz (...) w Ł. (wł. J. K. (1)) – na kwotę 60.010 zł / szt. (łącznie 2.049.941,60 zł).

Tego samego dnia (...) w Ł. wystawił fakturę dokumentującą sprzedaż owych krosien na rzecz (...) J. S. (3) w K. – na kwotę 60.015 zł/szt (łącznie 2.050.112,40 zł).

W dniu 16 czerwca 1999 r. (...) J. S. (3) wystawił fakturę dokumentującą sprzedaż owych krosien na rzecz (...) w Ł. (wł. B. W.) – na kwotę 60115,00 zł (łącznie 2.053.528,40 zł).

W dniu 16 czerwca 1999 r. Dama P. wystawił fakturę dokumentującą sprzedaż owych krosien na rzecz (...) Sp. z o.o. w Ł. – na kwotę 60115,00 zł (łącznie 2.053.528,40 zł brutto, 1.680.280,00 zł netto).

W dniu 25 sierpnia 1999 r. oskarżony Z. P. jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. zawarł z B. S. umowę leasingu operacyjnego – na okres do 2004. obejmowała ona owe 28 krosien E.. Umowa opiewała na kwotę 1.680.000 zł – a więc rzekomą wartość netto owych 28 krosien wedle ostatnich faktur.

Spośród owych krosien 5 (z numerami: 102, 056, 104, 091, 070) było kupionych przez J. R. od (...) S.A. dopiero w dniu 29 czerwca 1999 r., a 7



<p>(z numerami: 080, 092, 051, 086, 100, 101, 099) – dopiero w dniu 18 sierpnia 1999 r.. Czyli do transakcji nimi z zawyżoną wartością (włącznie z ich zakupem przez (...) Sp. z o.o.) dochodziło zanim jeszcze J. R. zdążył je nawet kupić od (...) S.A.</p>		
<p>W dniu <b>3 grudnia 1999 r.</b> (...) Bank S.A. udzielił spółce (...) drugiego z trzech kredytów inwestycyjnych w kwocie 1.584.200 zł, wyłącznie na zakup <b>33</b> krosien E.. Zabezpieczeniem tego kredytu był weksel in blanco J. (...), przewłaszczenie maszyn E. o łącznej kwocie 2.416.203 zł brutto, cesja polisy ubezpieczeniowej oraz blokada środków na lokacie terminowej. W tym dniu zawarto również umowę przewłaszczenia 33 krosien. Chodziło o krosna o numerach jak na k. 1045 – 1046.</p> <p>W imieniu (...) Sp. z o.o. umowy zawierał oskarżony Z. P..</p> <p>Wcześniej, bo w dniu 10 października 1999 roku (...) Sp. z o.o. w P. wystawiła fakturę sprzedaży tych 33 krosien objętych umową przewłaszczenia na rzecz (...) Sp. z o.o. J. K. (1) po cenie 59.815 zł, Masz - (...) wystawił fakturę sprzedaży tych krosien P.H.” EL-S.” J. S. (2) po cenie 59.915 zł, EL-S.</p>	<p>umowa 974 - 983 V</p> <p>umowa przewłaszczenia (...)- (...)</p> <p>kopie faktur (...), (...), (...)</p> <p>protokół zdawczo - odbiorczy 1040 - (...)</p> <p>spis z natury (...)</p> <p>wycena sporządzona przez J. K. k. 1144 - 1152 VI</p>	

<p>wystawił fakturę (...) sp. z o. o. wskazując cenę jednostkową tychże 33 krosien jako 60.015 zł.</p> <p>Dodatkowo , w listopadzie 1999 r. J. K. na zlecenie Z. P. ( (...) Sp. z o.o.) na potrzeby ubiegania się o ten kredyt sporządził nierzetelną wycenę krosien na kwotę 2.095.335 zł netto po cenie jednostkowej 63.495 zł netto. Rzeczoznawca określał tam wartość nowej maszyny na 25.000 USD, a jako rok produkcji maszyn wskazał 1996 r. W treści umowy nieprawdziwie też podał, że nowe krosno E. kosztuje 25.000 USD to jest 103.750 zł.</p>		
<p>W dniu <b>16 grudnia 1999 r.</b> (...) Sp. z o.o. zaciągnął w (...) Bank S.A. kolejny kredyt inwestycyjny w kwocie 800.000 zł, na zakup kolejnych <b>17</b> krosien E.. Zabezpieczeniem tego kredytu był weksel in blanco J. (...), przewłaszczenie maszyn E. o łącznej kwocie 1.244.711 zł, cesja polisy ubezpieczeniowej oraz blokada środków na lokacie terminowej. W tym dniu zawarto również umowę przewłaszczenia 17 krosien E..</p> <p>W imieniu (...) Sp. z o.o. umowy zawierał oskarżony Z. P..</p>	<p>umowy 984 - 996 V kopie faktur (...), (...), (...) protokół zdawczo - odbiorczy (...), (...) spis z natury 1110 - (...) wycena J. K. k. 1153-1161 VI</p>	

Maszyny objęte tą umową były poprzednio przedmiotem faktury VAT wystawionej w dniu 2 listopada 1999 roku przez (...) sp. z o. o., a dokumentującej ich sprzedaż spółce (...) po cenie 59.915 zł za sztukę. Następnie w dniu 8 listopada 1999 roku M. wystawił fakturę sprzedaży tych krosien EL S. po cenie jednostkowej 59.915 zł. E. już w dniu 2 listopada 1999 roku (a więc przed rzekomym nabyciem towaru od M.) wystawił fakturę dla (...) Sp. z o. o., na podstawie której sprzedał owych 17 krosien - każde po cenie 60.015 zł.

Przy zawarciu umowy (...) Sp. z o.o. przedstawił sporządzoną dla tego celu nierzetelną wycenę sporządzoną przez J. K., z której wynikało, że owych 17 krosien jest łącznie warte 1.108.026 złotych netto (65.178 zł/szt.netto).

W styczniu 2000 r. doszło do zmian w regulacji dotyczącej funkcjonowania zakładów pracy chronionej, którym był m.in. J. (...), co przełożyło się na konieczność oddawania całego podatku do urzędu skarbowego (wcześniej 90 % zostawało w firmie, teoretycznie na potrzeby pracowników ale w praktyce Z. P. traktował je jako rezerwę finansową).

wyjaśnienia Z. P.  
878 - 879 V  
(...). III sąd.  
2015 – 2017 IV sąd.

<p>Do tego z powodu kłopotów finansowych D. czasowo odłączono media w hali gdzie stały maszyny J. (...). Także w styczniu Z. P. na polecenie P. K. wykupił od (...) S.A. wierzytelność żony P. K.. To wszystko przekładało się na sytuację finansową J. - (...).</p>		
<p>B. S. wywiązywał się z leasingu do maja 2000 r., spłacił 6 pełnych rat leasingowych i 7 niepełną za maj 2000 r. o łącznej wartości 295.090,16 zł (z 60), gdy przestał płacić z tytułu umowy. Reszta raty majowej i czerwcowa zostały jeszcze pokryte z funduszu leasingowego.</p>	<p>zeznania M. W. (...) zeznania A. C. 893 V zeznania K. C. 882 V pismo (...) VI</p>	
<p>Niemal od początku oskarżony Z. P. nie wywiązywał się terminowo z zawartych umów. Początkowo je jeszcze spłacał, potem przestał. W rezultacie na każdej z nich odnotowano wysokie zadłużenia, co zmusiło wierzyciela do oddania spraw do windykacji.</p> <p>Zadłużenie z umowy (...) na dzień 12 grudnia 2000 roku wynosiło 1.658.555,04 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 56.330,63 zł z tytułu odsetek.</p> <p>Zadłużenie z umowy (...) zawartej w dniu 11.10.1999 roku na dzień</p>	<p>zeznania K. R. 904 V pismo 937 - 938 V</p>	

<p>12 grudnia 2000 roku wynosiło 1.229.856,28 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 113.660,74 zł z tytułu odsetek i 6149,28 zł z tytułu prowizji.</p> <p>Zadłużenie z umowy (...) zawartej w dniu 3.12.1999 roku na dzień 12 grudnia 2000 roku wynosiło 1.426.520,01 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 119222,79 zł z tytułu odsetek i 20742,65 zł z tytułu prowizji.</p> <p>Zadłużenie z umowy (...) zawartej w dniu 16.12.1999 r. na dzień 12 grudnia 2000 roku wynosiło 644.126,50 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 55.266,90 zł z odsetek i 8820,63 zł z tytułu prowizji.</p>		
<p>W związku z udzieleniem kredytów pracownicy (...) Banku udali się do hali D., gdzie stały maszyny będące przedmiotem umów kredytowych zawartych ze spółką (...). Stwierdzili, że tylko niewielka część z nich pracuje, a pozostałe stoją bezproduktywnie. A. S. udała się również do głównej siedziby spółki przy ulicy (...) w Ł., jednak na miejscu nie zastała ani maszyn, ani tkanin, a tym bardziej żadnej produkcji. Po skontaktowaniu się z ówczesnym prezesem Z. P. usłyszała informację, że w siedzibie na ulicy (...) trwa remont, a w halach w D. zmiana asortymentu</p>	<p>zeznania A. S. 911 – 912 V</p>	

<p>i dlatego produkcji nie ma. Z. P. przekazał A. S., że wszystkie maszyny mają zostać przewiezione do określonego obiektu pod W., jednak nie podał żadnych szczegółów.</p>		
<p>Przy zawieraniu umowy z (...) Bank S.A., pracownicy banku (A. C., nieżyjący już A. W.) byli na inspekcji w firmie (...), gdzie rozmawiali z właścicielem - B. S. (2). Na hali produkcyjnej widzieli produkcję części do armatury, nie widzieli natomiast maszyn tkackich. Same krosna będące przedmiotem leasingu miały znajdować się w Ł. na terenie (...). B. S. tłumaczył to kosztami transportu, twierdził, że przy ich pomocy chce rozpocząć produkcję w Ł..</p> <p>Byli też (A. C., D. S.) na terenie (...) w firmie (...) przy ul. (...) aby obejrzeć krosna stanowiące zabezpieczenie wierzytelności leasingowej. Sprawdzili czy numery fabryczne krosien z opinii rzeczoznawcy i faktury zakupu pokrywają się z numerami krosien, które tam stały. Wszystko się zgadzało, maszyny wizualnie nie wzbudzały podejrzeń, przy czym ani A. C. ani B. S. nie znali się na takich maszynach więc byli w stanie tylko sprawdzić ich numery. Po terenie (...) oprowadzał</p>	<p>zeznania A. C. 892 – 893 V (...) zeznania D. S. 884 V 900 - 902 V 1622v. II sąd.</p>	

<p>ich G. J.. K. stały na hali i nie pracowały. Tłumaczono im, że mają być przeniesione w inne miejsce i tam podłączone. Poza nimi znajdowały się na hali jeszcze jakieś inne maszyny, nie objęte umową</p>		
<p>W dniu 31 marca 2000 roku na terenie D. stało 56 maszyn typu H 175 nie pracujących z powodu przestoju (28) oraz z uwagi na brak podłączenia hydraulicznego (28). Ponadto znajdowało się tam także 43 krosna E. i snowadło, które nie były przystosowane do eksploatacji i ich numerów nie dawało się ustalić z uwagi na ściśle ustawienie przy sobie - maszyny te nie były przygotowane do eksploatacji (szczegóły w treści protokołu). Z informacji od G. O. wynikało, że maszyny te miały należeć do firmy (...).</p>	<p>protokół kontroli 1906 III</p>	
<p>Gdy nowa dyrektor oddziału (...) Bank S.A. M. W. zorientowała się, że umowę oparto na niezweryfikowanej wycenie maszyn, raty leasingowe przestały być płacone przez B. S., osobiście zainteresowała się transakcją. Wraz z A. C. udała się do (...) gdzie okazało się, że maszyn nie ma. O fakcie swojej wizyty nie poinformowała B. S.. Ten zaś twierdził, że krosna nadal znajdują</p>	<p>zeznania M. W. (...) 1930 v. -1931 v. III sąd.</p>	

<p>się na terenie (...) i że niedługo zacznie się produkcja na tych krosnach. l</p>		
<p>W czerwcu 2000 r. kończyła się umowa ubezpieczenia, przedstawiciele P. Bank próbowali się skontaktować z leasingobiorcą – B. S. (2).</p> <p>W dniu 20 lipca 2000 r. pracownicy P. Banku (A. M., A. C.) pojechali do siedziby firmy (...) w S.. Nie zastali B. S., żona udzieliła im informacji, że został zatrzymany. Od jego doradcy podatkowego dowiedzieli się, że krosna miały znajdować się na terenie (...)</p>	<p>zeznania A. M. (...) zeznania K. Czai k. 882 V zeznania I. K. 907 V (...) II sąd. zeznania D. S. 901 V</p>	
<p>W lipcu 2000 roku na zlecenie (...) Bank S.A. dwóch rzeczoznawców T. L. i Z. Z. dokonało wyceny 94 krosien E. typu H 175, które pozostały na terenie D., będących przedmiotem umowy z J. (...). Rzeczoznawcy ocenili, że nadają się tylko do produkcji podszewki, co znacząco ograniczało cenę. Ustalili, że 29 krosien było kompletnych (choć brakowało w nich nicielnicy i osłon, tu dla ich uruchomienia wystarczało tylko dostarczenie surowca) – te wycenili po 3.500 zł/szt., 43 były częściowo niekompletne (brak było wałów do materiałów oraz innych elementów, tu dla ich</p>	<p>zeznania T. L. 888-890 V (...) - (...) II sąd. zeznania Z. Z. 896 - 897 V 1620 - (...) II sąd. opinia rzeczoznawców (...) 1000 - (...) protokół przejęcia maszyn 998 – 999 V</p>	



uruchomienia konieczne było dostarczenie surowca oraz remontu połączonego z wymianą i uzupełnieniem pewnych elementów) – te wyceniono po 1500 zł/szt., a 27 było zdekompletowanych (ich uruchomienie wymagało kapitalnego remontu) – te wyceniono po 500 zł/szt. Ponadto wszystkie maszyny były w złym stanie technicznym, poza kilkoma nie nadawały się do podjęcia na nich produkcji, co miało takie znaczenie, że dorobienie brakujących części do nich przy tym wieku było według rzeczoznawców bardzo trudne. Stały tak jakby tylko były magazynowane na terenie D.. Nie można było ich uruchomić z uwagi na to, że stały w miejscu pozbawionym zasilania wodą. Co do 2 krosien nie było tabliczek znamionowych. Ogólnie wszystkie 94 badane krosna były ich zdaniem warte 179.500 zł. W dniu 1 sierpnia 2000 r. bank przejął te maszyny.

W dniu 20 sierpnia 2000 r. pracownicy (...) Bank S.A. (A. C., S. Ł.) przeprowadzili inspekcję w (...). Wykazała ona, że na terenie D. w siedzibie (...) znajdowało się 20 krosien, zajętych przez (...) Bank, z czego 3 były również przedmiotem leasingu firmy (...)

zeznania A. M.  
 (...)  
 zeznania A. C.  
 893 V  
 (...)  
 zeznania S. Ł.

<p>(nr 073, 085, 093). Reszty nie było. Maszyny te nie pracowały, nie były obłożone materiałem Bankowi nie udało się ustalić gdzie były pozostałe krosna będące przedmiotem leasingu poza informacją z (...) Bank SA Oddział w T., że wśród tych maszyn, które posiadają, dwa krosna mają takie same numery jak maszyn (...) Banku S.A. Kilka maszyn było zabezpieczeniem zarówno kredytu P. Banku jak i (...) Banku. Ostatecznie wystawiono bankowy tytuł egzekucyjny, wszczynając w ten sposób egzekucję wierzytelności leasingowej, a wobec podejrzenia, że maszyny mogły być przedmiotem także innych umów (...) Bank S.A. zawiadomił prokuraturę.</p>	916 – 917 V	
<p>Jeszcze w dniu 16 lutego 2000 r. P. Bank udzielił (...) Sp. z o.o., reprezentowanemu przez Z. P. krótkookresowego kredytu w kwocie 450.000 zł na okres od dnia 16 lutego 2000 r. do dnia 16 marca 2000 r. Kredyt był na zakup akcji (...) S.A. Przedmiotowy kredyt miał być spłacony w całości w dniu 16 marca 2000 r. - Ostatecznie P. Bank podjął próbę egzekucji należności z posiadanych przez J. – (...). Sp. z o.o. akcji O.. Egzekucja okazała się bezskuteczna bo akcje zostały sprzedane przez</p>		

Z. P. przed wszczęciem egzekucji.

Także z maszyn nie udało się wyegzekwować choćby części roszczeń leasingowych.

Zadłużenie z umowy (...) zawartej w dniu 12.10.1999 roku na dzień 28 czerwca 2001 roku wynosiło 1.882.140,80 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 984.841,33 zł z tytułu dyskonta, 300.111,32 zł z tytułu odsetek ustawowych (od dnia 14 grudnia 2000 r.) i 10.660,00 – z tytułu kosztów klauzuli.

Niezależnie od tego pozostało też zadłużenie z tytułu umów faktoringowych z poręczeniem, dotyczących transakcji J. – (...). Sp. z o.o. z Damą P. (w kwocie 625.181,23 zł na dzień 28 czerwca 2001 r.).

zeznania A. C.

892 – 893 V

zeznania D. S.

883 V

901 – 902 V

zeznania K. Czai

882 V

zeznania D. M.

1260 – (...)

zeznania A. M. (Wolnej)

<p>918 – 919 V</p> <p>wyjaśnienia Z. P.</p> <p>umowa</p> <p>932 – 935 V</p> <p>nakaz zapłaty</p> <p>936 V</p> <p>pisma</p> <p>(...) III sąd.</p> <p>930 – 931 V</p> <p>(...)</p> <p>(...). VI</p>		
<p>W dniu 21 marca 2001 r. M. G. sporządził dla (...) w Ł. informację, z której wynikało, że spośród krosien E. H. sprzedanych J. R. (1) 8 krosien w momencie sprzedaży były kompletne, sprawne i zdolne do podjęcia produkcji, 60 sztuk miało zużycie do 45 %. Z kolei w zakresie krosien E. H. 175RB-A 4 krosna były kompletne i zdolne do produkcji, a 24 sztuki (z 1 roku 1986/87) miały stopień zużycia do 55 %. Reszta miała być z brakami (łącznie 24 krosna obu typów). Z kolei z 3 snowadeł (...) typ RE S-J z ramą; jedno było kompletne, sprawne do podjęcia produkcji, drugie z 1965 r. miało zużycie do 90%, a trzecie było bez niezbędnego oprzyrządowania.</p>	<p>pismo</p> <p>1906 III</p> <p>zeznania M. G.</p> <p>(...). VIII sąd.</p>	

<p>Oskarżony Z. P. (1) ma 75 lat. Posiada obywatelstwo polskie. Dysponuje wykształceniem wyższym. Jest ekonomistą. Jest rozwiedziony, ma dwoje dorosłych dzieci, nikogo na utrzymaniu. Jest emerytem. Osiąga z tego tytułu dochody w wysokości nieco ponad 2000 zł. Nie posiada majątku. Nie był wcześniej karany.</p>	<p>dane osobopoznawcze k. 2594 – 2594 v. karta karna (...)</p>		
<p>Na mocy wyroku w sprawie o sygn. akt. IV Ko 1042/12 oskarżony Z. P. otrzymał odszkodowanie i zadośćuczynienie za stosowanie w niniejszej sprawie tymczasowego aresztowania.</p>	<p><b>WYROK</b> akta IV Ko 1042/12</p>		
<p>Oskarżony Z. P. ma ogólnie zły stan zdrowia, który skutkował nawet odroczeniem wykonania kary 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wobec niego pierwotnie w niniejszej sprawie (na mocy wyroku skazującego w sprawie o sygn. akt. IV K 154/11) (szczegóły w dokumentacji lekarskiej).</p>	<p>dokumentacja lekarska ze spraw:  IV<sup>1</sup> Ko 516/17  IV Ko 765/15</p>		
<p><b><i>0.1.Fakty uznane za nieudowodnione</i></b></p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany,</p>	

		jeżeli czynu nie przypisano)	
1.2.1.	-----	-----	-----
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	
<b>7. Ocena DOWODÓW</b>			
<b>0.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	zeznania D. S.	Brzmiały w pełni przekonująco, zwłaszcza te ze śledztwa, gdzie bardzo szczegółowo opisywał przebieg zdarzeń. Depozycje świadka były dostatecznie spójne. Związany z ubezpieczycielem, nie miał jednak bezpośrednich powiązań z głównymi uczestnikami zdarzeń. Stąd jego relacja była dostatecznie obiektywna.	
zeznania P. J.	Świadek bardzo przekonująco opisywał zdarzenia. Jego relację potwierdzały w pełni depozycje D. S., dla którego świadek był wyraźnie ofiarą, a nie uczestnikiem jakichś machinacji. W efekcie nie brzmiały przekonująco odmienne twierdzenia P.		

	<p>K., sugerujące, że to P. J. jakoś mataczył w całej sytuacji.</p>	
<p>zeznania J. H.</p>	<p>Nie miał powodu aby rozmijać się z prawdą – jako osoba zupełnie nie związana z uczestnikami postępowania. Depozycje świadka brzmiały dostatecznie przekonująco, wiarygodnie opisując wartość maszyn E. na tamten czas.</p>	
<p>zeznania J. K.</p>	<p>W ocenie Sądu depozycje świadka brzmiały tylko częściowo wiarygodnie. Przekonująco potwierdzał wadliwości wyceny. Widać jednak było w jego depozycjach chęć uniknięcia odpowiedzialności karnej w tych fragmentach, w których np. negował swoją umyślność w zakresie świadomego udziału w wyłudzeniach.</p>	
<p>zeznania K. S.</p>	<p>Zeznania świadka nie brzmiały przekonująco. Z relacji J. R. oraz innych osób (m.in. D. S., P. J.), a także zgromadzonej dokumentacji, jasno wynikało, że świadek wyraźnie był związany z całym procederem i osobą P. K.. W rezultacie zeznawał częściowo nieprawdziwie, z obawy przed odpowiedzialnością. Depozycje świadka Sąd uwzględnił tylko w tym zakresie, w jakim</p>	

	nie były sprzeczne z pozostałymi dowodami, uznanymi za wiarygodne. W pozostałym zakresie nie brzmiały prawdziwie.	
zeznania E. H.	Nie było powodu aby odmówić jej wiary. Ogólnie bezstronna w całej sytuacji. Sama relacja miała znaczenie incydentalne.	
zeznania Z. Z. / T. L.	Obaj świadkowie relacjonowali spójnie, w sposób ze sobą korespondujący. Nie było powodów aby odmówić waloru wiarygodności ich depozycjom. Dokonana przez nich wycena była nieco zaniżona (np. z faktu, że sami szacowali wiek tych maszyn na ciut starsze niż były – bo aż na 20 lat czy jakichś kradzieży podzespołów przed ich oględzinami) – ale jednak ogólnie przekonująco pokazywała, że używane maszyny E. nijak nie mogły ostatecznie kosztować tak dużo jak to ujęto w zarzutach.	
zeznania A. S.	Nie było powodów aby odmówić jej wiary. Jako osoba mniej decyzyjna miała też mniej powodów aby podawać nieprawdę z obawy przed ewentualną odpowiedzialnością.	
zeznania A. M. (Wolnej)	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować ich relację.	



	Korespondowały z relacją A. C.. Ogólnie dostatecznie obiektywne.	
zeznania A. C.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Korespondowały z relacją A. M. (Wolnej). Ogólnie dostatecznie obiektywne.	
zeznania A. M.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Ogólnie dostatecznie obiektywne.	
zeznania D. S.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Ogólnie dostatecznie obiektywne. Co do tego jakie maszyny pracowały, lepiej to pamiętał A. C.. Ostatecznie też świadek nie wykluczała, że objęte umową maszyny akurat nie były tymi, które przy nich pracowały.	
zeznania J. R.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Ogólnie dostatecznie obiektywne.	
zeznania I. K.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Ogólnie dostatecznie obiektywne.	

zeznania S. Ł.	W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nie było powodów aby kwestionować relację. Ogólnie dostatecznie obiektywne.	
zeznania J. P.	Nie było powodów aby zakwestionować jego relację. Depozycje brzmiały przekonująco. Miały jednak marginalne znaczenie dla rozstrzygnięcia – bo świadek nie wiedział jak wyglądała sytuacja po sprzedaży udziałów w J. – (...). Nie miał powodu aby rozmyślać się z prawdą.	
zeznania M. S.	Świadek zeznawał szczerze i spójnie. Nie było powodu aby kwestionować wiarygodność jego zeznań. Jego depozycje korespondowały z relacją T. K. i D. S..	
zeznania K. Czai	Świadek zeznawał szczerze i spójnie. Nie było powodu aby kwestionować wiarygodność jego zeznań.	
zeznania M. M. - L.	Ogólnie dość wiarygodne ale świadek nie pamiętała zbyt wiele z opisywanych zdarzeń. Co do sytuacji finansowej (...), nie brzmiało to w pełni wiarygodnie – w kontekście późniejszych problemów firmy z wywiązywaniem się ze zobowiązań.	

zeznania R. K.	<p>Jego depozycje były wiarygodne tylko w tym zakresie, w jakim stały się ostatecznie podstawą ustaleń faktycznych Sądu. W rzeczywistości był niewątpliwie głęboko zaangażowany w cały proceder – jako dalsza rodzina P. K. i pasierb K. S.. Zdecydowanie najbardziej szczerze były te depozycje ze śledztwa (k. 1979 – 1985 V sąd.) - aczkolwiek i tu widać było pewne tendencje do ukrycia skali procederu i roli własnej osoby. Późniejsze wycofania się z tych depozycji twierdzeniami jakoby tam miał mówić za obietnice jego wypuszczenia, nie brzmiały przekonująco w kontekście ogólnie spójnej i przekonującej treści tych pierwszych zeznań.</p>	
zeznania J. K.	<p>Miały w istocie marginalne znaczenie. Ogólnie nie było powodów aby odmówić im wiary w zakresie w jakim miało to znaczenie, ale jednak słabo pamiętał sytuacje z owego okresu skoro nawet nie pamiętał problemów z J. – (...).</p>	
zeznania J. S.	<p>Związana z K. S.. Jej depozycje miały jednak marginalne znaczenie aczkolwiek potwierdzały funkcjonowanie przez K. S. na zasadzie firmanctwa. W tym</p>	

	zakresie relacja świadka brzmiała wiarygodnie.	
zeznania T. K.	Nie było powodów aby zakwestionował jego depozycje. Zeznawał przekonująco. Chociaż był pokrzywdzony w pewien sposób całym procederem, nie było powodu aby w jakimś zakresie kwestionować jego relację, korespondującą zresztą np. z wiarygodnymi zeznaniami D. S..	
zeznania M. G.	Wypowiedzi M. G. nie były do końca szczere. Świadek wyraźnie zatajał pewne znane mu okoliczności ówczesnych transakcji., Zwracało uwagę, że twierdził pierwotnie w 2001 r., że J. R. sam prowadził z nim rozmowy – co było przecież nieprawdą, zarówno w kontekście ostatecznych depozycji J. R. jak i obserwacji innych pracowników (...). Widać też było nieprawdziwe negowanie znajomości z D. G. – gdy istniał między nimi związek pośredni, opisywany przez E. J.. Świadek był wyraźnie znajomym ówczesnych sprawców całego procederu (opisywał to np. E. J.) – w rezultacie potem nie mówił do końca szczerze z uwagi na obawę przed własną odpowiedzialnością. Odbiło się to też np. na opisie stanu maszyn – wyraźnie lepszym w jego zeznaniach	

	<p>nawet niż w treści sporządzonej notatki dla organów skarbowych, gdzie przecież też miał interes opisywać ich stan możliwie najlepiej. Bardziej tu przekonywały opisy innych świadków, np. pozostałych pracowników (...). W jego depozycjach znajdowały się jednak pewne szczegóły korespondujące z innymi wiarygodnymi dowodami – w tych fragmentach Sąd dał mu wiarę.</p>	
zeznania J. R.	<p>Świadek początkowo wyraźnie starał się ukrywać swoją rolę w przestępstwach, prezentując obraz niepełny i momentami wyraźnie nielogiczny (np. otrzymywanie gotówką pieniędzy od nieznanego mu mężczyzny). Ostatecznie jednak przed sądem dość szczerze przyznał się na koniec do swojej roli. Co do depozycji w śledztwie, relacja była tu wyraźnie niepełna, niezbyt szczerza, wyraźnie nacechowana wolą mataczenia. Jednak pewne fragmenty korespondowały z dokumentami (np. co do ceny krosien) tudzież zeznaniami innych osób (np. pracowników spółki (...)). W tych elementach depozycje świadka były wiarygodne. Ostatecznie zatem Sąd dał mu wiarę w tym zakresie, w jakim jego zeznania stały się podstawą ustaleń</p>	

	faktycznych sądu, nie będąc sprzecznymi z dowodami uznanymi za bardziej wiarygodne.	
zeznania J. K.	Depozycje brzmiały przekonująco., Nie miał powodu aby kłamać. Relacjonował składnie i spójnie.	
zeznania E. J.	Depozycje brzmiały przekonująco., Nie miał powodu aby kłamać. Relacjonował składnie i spójnie.	
zeznania A. C.	Depozycje brzmiały przekonująco., Nie miał powodu aby kłamać. Relacjonował składnie i spójnie.	
opinia biegłego A. W. opinia biegłego R. P.	Opinie obu biegłych były dostatecznie przekonujące, znajdujące oparcie w materiale dowodowym. Biegli wykazali się tu niezbędnym poziomem wiedzy fachowej – przy dostrzeganiu oczywistych ogromnych trudności z wyceną maszyn po tak długim okresie. Zwracało jednak uwagę, że wyceny biegłych ogólnie korespondowały z ceną zbycia maszyn przez (...), zeznaniami jej pracowników i P. J.. Ogólnie bardziej przekonywała opinia biegłego A. W. (zwłaszcza ostatnia – bo najbardziej pełna) – jako od początku do końca powołanego przez Sąd. Opinie biegłego	

R. P. dotknięta była od samego początku zastrzeżeniami co do ich obiektywizmu z racji wynajęcia go pierwotnie przez oskarżonego Z. P. w sprawie o sygn. akt. IV Ko 1042/12. Jedynie wobec treści wytycznych SN została uwzględniona przez Sąd, a nie odrzucona z powodów formalnych. Faktycznie sprzeczność między nimi od samego początku była zresztą pozorna – bo w sprawie o sygn. akt. IV Ko 1042/12 chodziło o przyznanie słusznego odszkodowania. W pewnym momencie biegły R. P. sygnalizował zresztą owo źródło różnicy już w dokonywanych wtedy wycenach (k. 434 v. IV Ko 1042/12). Ostatecznie obie opinie były w znacznej części zbieżne – gdyż biegli zgadzali się co do tego, że w wypadku wyceny dotyczącej przedmiotu zabezpieczenia metoda ewaluacji maszyn w oparciu o to ile można by zarobić w razie ich przemysłowego wykorzystania była oczywiście nieprawidłowa. W rzeczywistości jest to logiczne dla każdego – gdy tylko postawić się w roli potencjalnego wierzyciela, a przecież chodziło o to, że owe maszyny stanowiły przedmiot zabezpieczenia.

wyceny J. K.

Były nierzetelne – w kontekście opisywanej przez samego J. K.

	<p>przyjętej metody wyceny, jego wiedzy, relacji P. J. pracowników (...), a także opinii biegłych A. W. i R. P..</p>	
<p>faktury i rachunki dokumentujące sprzedaż maszyn</p>	<p>Sąd dał im wiarę w zakresie ich wystawienia przez osoby wskazane na fakturze. W pozostałym zakresie były nierzetelne – z powodów opisanych powyżej. Kwota na fakturach była znacząco zawyżona, a sam obieg dokumentów wskazywał na pozorność dokumentowanych transakcji, zmierzającą (poza ew. kwestiami podatkowymi) do zakamuflowania rzeczywistej wartości maszyn.</p> <p>W wypadku rachunków dokumentujących zakupy J. R., porównanie numerów maszyn pokazywało, że wbrew ich treści, niekiedy kupował on nie krosna E., ale tańsze maszyny innego rodzaju.</p>	
<p>dokumenty znajdujące się w aktach sprawy</p>	<p>Nie było powodów do kwestionowania ich prawdziwości i autentyczności. Korespondowały z relacjami świadków.</p> <p>Zastrzeżenia co do wiarygodności dotyczyły faktur dokumentujących sprzedaż krosien. Poza rachunkami wystawionymi przez (...), cała reszta poświadczala nieprawdę. Analogicznie</p>	



	<p>ocenić należało wyceny J. K. – w kontekście m.in. opinii biegłego A. W. i częściowo też R. P..</p> <p>Tak samo też należało ocenić wszelką dokumentację księgową poświadczającą nieprawdziwie wartość krosien, w tym np. spis środków trwałych (...) Sp. z o.o. czy bilans spółki – gdzie operowano zawyżonymi cenami maszyn.</p>	
<p><b><i>o.1.Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b></p>		
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
	<p>wyjaśnienia Z. P.</p>	<p>Proces do pewnego stopnia miał charakter poszlakowego – ale przeprowadzone dowody dezawuowały wiarygodność twierdzeń oskarżonego (oraz zwłaszcza: P. K., K. S., D. G. i G. J.).</p> <p>Depozycje Z. P. i P. K. nacechowane były chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej poprzez nieprawdziwe przrzucanie odpowiedzialności na drugą osobę, a także na nieżyjącego już K. S.. Ostatecznie wyjaśnienia</p>

obu pierwotnych oskarżonych zostały uznane za wiarygodne tylko w tym zakresie, w jakim nie były sprzeczne z innymi, bardziej przekonującymi i obiektywnymi, dowodami.

Z. P. wyraźnie starał się przedstawiać jako niewinna ofiara machinacji P. K. i K. S., a także osoba nieświadoma nierzetelności opinii J. K.. Faktycznie stanowiło to wyłącznie nieprawdziwą linię obrony oskarżonego.

Analogicznie relacja P. K. była nacechowana tożsamą chęcią uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jako – nieżyjący już - oskarżony wyraźnie starał się przedstawić w lepszym świetle niż to wynikało z faktów. Przeczyły temu depozycje innych obiektywnych świadków (np. P. J., D. S.), z których wynikało, że faktycznie wraz z P. K. i Z. P. był zamieszany w oszustwa. Chociaż próbował przerzucać odpowiedzialność na P. J., wersję tego ostatniego wspierały np. przekonujące depozycje D. S..

Odnosnie wartości maszyn, dostrzec należy ten fragment wyjaśnień Z. P., w którym przyznał, że zamierzał zaciągnąć w (...) Bank S.A. jeden kredyt na zakup maszyn ale ostatecznie zdecydował

się rozbić transakcję na trzy umowy by wniosku kredytowego nie oceniała centrala banku. Korespondowało to z zeznaniami pracownicy banku o takim limicie wynoszącym wtedy 5.000.000 zł. Dostrzegając zakupy przez (...) Sp. z o.o. niektórych maszyn zanim jeszcze zdążył je J. R. sprzedać J. (...), uznać należy, że już z góry P. K. i Z. P. wiedzieli jakie maszyny będą przedmiotem sprzedaży, W łańcuchu pośredników widać tak daleko idące związki z P. K. i K. S., że oczywistym było tu kreowanie działań pozornych, zmierzających do zamaskowania ogromnej wyżki ceny maszyn. Z uwagi na czas wykluczyć należy jakoby maszyny zostały w czasie wyremontowane, a zresztą nawet nowe krosno nie było tyle warte. Potwierdzał to też E. J., wskazując, że według niego maksymalnie były warte około 10.000 zł/szt. Też P. J. wskazywał po ile był w stanie podobne maszyny w owym czasie kupować. Rzeczywistych wycen dostarczały wreszcie opinie biegłych A. W. i R. P..

Z kolei D. S. wskazywał (k. 155 v.I), że podczas jednej z jego wizyt padała – najprawdopodobniej z ust P. K. – informacja, że jedno krosno E. warte było

15.000 zł (co było kwotą zawyżoną ale i tak przecież czterokrotnie niższą od widniejącej potem na fakturach).

Twierdzenia oskarżonego jakoby wiedział, że w owym czasie nowe krosna kosztowały około 100.000 zł, nie wytrzymały konfrontacji z zeznaniami świadka J. H., z których wynikało, że cena 65.000 zł była zawyżona nawet za owe krosna, które kosztowały w granicach 6.000 – 14.000 USD.

W efekcie nawet nieco zaniżona z kolei opinia rzeczoznawców (...) (bo nie dawało się wykluczyć możliwości, że przed ich opiniowaniem doszło do jakichś dewastacji czy kradzieży części, powodujących częściową niekompletność niektórych maszyn) nie mogła zmienić faktu, że wielkości widniejące na końcowych fakturach były tak absurdalnie zawyżone, że nie brzmiały wiarygodnie twierdzenia Z. P. jakoby nie zdawał sobie z tego sprawy bo nie był specjalistą i miał tu bezkrytycznie wierzyć J. K..

Tym bardziej wersji oskarżonego przeczył fakt, że żaden z wielu świadków nigdy nie widział wszystkich tych maszyn w pracy. Nawet sam Z. P. twierdził, że

miała pracować ledwie 1/4.

Korespondowało to zresztą z relacjami pracowników (...), z których wynikało, że kupując te krosna J. R. nawet nie starał się zabrać tych maszyn w stanie kompletnym. Zostawiał części i w zasadzie trzeba było go potem „ścigać” aby odebrał resztę osprzętu. Nawet to zachowanie pokazuje, że maszyny wcale nie były – a już na pewno nie w całości – przeznaczone do celów produkcyjnych.

Same maszyny nie przedstawiały stuprocentowej wartości – co jasno wynikało nawet z relacji G. J., który stwierdził, że nawet wizualnie wyglądały one „średnio”.

W kontekście gabarytów i wagi, zupełnie nieprawdopodobne w świetle zasad doświadczenia życiowego były twierdzenia oskarżonego Z. P. jakoby doszło do jakiejś podmiany maszyn. Trafnie tu argumentował A. W., że w podobnym wariacie ktoś by po prostu dokonał ich kradzieży, a nie silił się na jakiejś podmiany potężnych przecież krosien (jak duże to maszyny wizualnie można było dostrzec na zdjęciach dostarczanych

przez samego oskarżonego).

Wersji, jakoby oskarżony Z. P. nie miał świadomości oszukańczego charakteru przedsięwzięcia, przeczył też fakt, że – co sam potwierdzał – od początku chciał wziąć kredyt na całą sumę ale ostatecznie podzielił wniosek na 3 części „jak chce robić unik” po informacji pracowników banku, że w przeciwnym razie decyzję kredytową podjąć by musiała centrala banku. Gdyby wszystko z transakcją było w porządku to przecież nie miałby się powodu obawiać ingerencji samej centrali. Wiadomo jednak, że jednorazowy kredyt na ponad 5.000.000 zł byłby od razu dużo baczniej prześwietlony.

W kontekście relacji A. S. jasnym było, że to P. K. miał, nawet po zbyciu udziałów, istotny wpływ na działalność spółki (...) (co było zgodne z modelem firmanctwa, widniejącym także w działalności innych powiązanych z nim firm), a zastrzeżenie możliwości odkupu miało zabezpieczyć go przed jakimś nielojalnym działaniem Z. P.. Odkup miał być po kwocie nominalnej (4.000 zł) – a zatem mniej niż wynosił koszt 1 krosna. Przy umowach z (...) Bank S.A. A. S. kontaktowała się nie

tylko z Z. P. i G. J. ale też z P. K..

Zwracały uwagę wywody P. K. np. na k. 2017 wyraźnie wskazujące na to, że od samego początku – mimo że prezesem był Z. P. – zachowywał w porozumieniu z Z. P. wpływ na jej funkcjonowanie. Tak relacje obu mężczyzn odbierał też np. P. J. wskazując, że widać było, że jest on zależny od P. K. i że zależało mu na wykonywaniu tego co mówił do niego P. K. (k. 88 I).

Potwierdza to też sytuacja z zastawieniem akcji (...) (umowa z 14 lutego 2000 r.). Nawet sam P. K. potwierdzał, że już w okresie po zbyciu udziałów w J. - (...) dzwonił do niego Z. P., pytając się, czy może zastawić te akcje (...).

Podobna sytuacja była zresztą np. po zawarciu umowy leasingowej z (...) gdzie – już p zbyciu udziałów - P. K. sugerował Z. P., aby ten porozmawiał z właścicielem (...) (B. S.) o przekazaniu 700.000 zł jakie miał być winny P. K..

Korespondowało z tym też wykupienie w styczniu 2000 r. przez J. - (...) na prośbę P. K. wierzytelności jego żony - B. K. (1) (M.).

O roli P. K. w (...) świadczy te pośrednio sugestia aby Z. P. radził się D. G. bo ten ma mieć silną

		<p>pozycję w spółce z uwagi na znajomość z P. K.</p> <p>Wszystko to wskazywało na to, że P. K. miał duży wpływ na działalność (...) - też w okresie po zbyciu udziałów Z. P.. Korespondowało to z sytuacją w innych firmach gdzie świadkowie wspominali o faktycznym działaniu innych osób (zwłaszcza P., K. i K. S.) mimo formalnej rejestracji na innych członków rodziny czy znajomych. Firmował to wszystko zaś swoim nazwiskiem Z. P.. Taki model oczywiście nie niweczył odpowiedzialności samego oskarżonego – skoro jest przecież osobą dorosłą, zdolną do oceny prawnej podejmowanych przez siebie zachowań.</p>
wyjaśnienia P. K.	Opisano powyżej.	
wyjaśnienia D. G.	Nie przyznawał się z obawy przed odpowiedzialnością karną. Jego rola w całym procederze dostatecznie jasno wynikała m.in. z zeznań P. J., D. S., J. R..	
zeznania G. J.	Relacjonował tylko częściowo wiarygodnie – z obawy przed odpowiedzialnością karną. Z powodów opisanych wyżej Sąd nie dał np. wiary jego twierdzeniom, że nabyte maszyny były w 100 % sprawne.	



zeznania S. T.	Dotyczyły wątku osądzanego i nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy.	
opinia biegłego W. P.	Opinia dotyczyła wątku osądzanego i nie miała znaczenia dla niniejszej sprawy.	
zeznania J. G.	Dotyczyły wątku osądzanego i nie miały znaczenia dla niniejszej sprawy.	
zeznania B. S.	Bez znaczenia dla tego wątku, który pozostał do rozpoznania. Zeznawała o innych zdarzeniach.	
zeznania P. K.	Bez znaczenia dla tego wątku, który pozostał do rozpoznania. Zeznawał o innych zdarzeniach.	
zeznania A. K.	Bez znaczenia dla tego wątku, który pozostał do rozpoznania. Zeznawała o innych zdarzeniach.	
zeznania M. S.	Bez znaczenia dla tego wątku, który pozostał do rozpoznania. Zeznawała o innych zdarzeniach.	
zeznania B. K.	Powiązana rodzinnie z P. J., nie miała jednak żadnej wiedzy istotnej dla niniejszej sprawy.	
oferty sprzedaży maszyn złożone przez oskarżonego Z. P.	Pochodziły z innych okresów i z innych krajów – co przy gabarytach maszyn i wysokich kosztach ich transportu	

	<p>miało niebagatelne znaczenie. W rezultacie nie były w żaden sposób miarodajne dla ceny maszyn objętych niniejszym postępowaniem. Ich wartość sprowadzała się jedynie do możliwości oceny jak duże gabarytowo były przedmiotowe krosna.</p>		
faktury VAT dokumentujące sprzedaż maszyn i rachunki zakupu maszyn	Jak opisano wyżej.		
<b>7.PODSTAWA PRAWNA WYROKU</b>			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
x	3.1. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	I	Z. P. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
<p>Opis przypisanego czynu wynika dostatecznie jasno z punktu I sentencji wyroku.</p> <p>Oskarżony Z. P. działał wspólnie i w porozumieniu z nieżyjącymi już: P. K. i J. K., których sprawy wyłączono do odrębnego rozpoznania. W ramach porozumienia oskarżony zawierał z bankami</p>			

poszczególne umowy jako prezes zarządu, J. K. sporządzał nierzetelne wyceny (co było niewątpliwie dostatecznie istotnym wkładem w czyn aby mówić o współsprawstwie, a nie pomocnictwie), a P. K. bezpośrednio czerpał korzyści z działalności spółki, będąc jej faktycznym właścicielem i osobą mającą decydujący głos w spółce (...), nawet już po formalnym zbyciu udziałów na rzecz Z. P..

Oskarżony Z. P. działał umyślnie, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci nienależnie uzyskiwanych kwot – dla siebie i zwłaszcza P. K.. Sprawcy wprowadzili w błąd pokrzywdzone banki w zakresie opisanym w wyroku – co miało istotne znaczenie dla uzyskania kredytów. K. nie stanowiły tylko przedmiotu umów ale też zabezpieczenie ich wykonania.

W przekroju całego materiału dowodowego jasnym jest, że oskarżony miał świadomość tego, w czym uczestniczył i chciał tego – działając właśnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Sąd podziela dominujący w orzecznictwie i doktrynie pogląd prawny, że dla przestępstwa oszustwa nie ma potrzeby wykazywania,

iż w chwili zawierania umowy sprawca nie miał zamiaru wywiązać się z zobowiązania. Wystarczającym jest ustalenie, że pokrzywdzony nie zawarłby umowy, gdyby wiedział o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia go w błąd przez sprawcę. Do wprowadzenia w błąd skutkującego niekorzystnym rozporządzeniem mieniem wystarczające jest celowe wywołanie błędnego wyobrażenia o okolicznościach decydujących o rozporządzeniu lub sposobie rozporządzenia. Dla bytu przestępstwa art. 286 §1 k.k. okoliczność, że pokrzywdzeni mogli błędnie uniknąć, czy też nie zachowali należytej ostrożności, nie jest istotna (por. wyrok SA w Katowicach z 29 grudnia 2017 r., II Aka 478/17, Legalis nr 1717383; wyroku SA w Warszawie z dnia 22 stycznia 2018 r., II Aka 312/17, Legalis nr 1720189).

W przypadku umów kredytowych niekorzystność rozporządzenia mieniem przez bank może przy tym wyrażać się udzieleniem kredytu obciążonego wyższym stopniem ryzyka czy bez odpowiedniego

zabezpieczenia,  
pogorszeniu szans na  
odzyskanie należności  
(por. wyrok SA we  
Wrocławiu z 11 grudnia  
2017 r., II Aka 351/17,  
Legalis nr 1720199).

Reasumując, skoro  
przedmioty  
zabezpieczenia  
oszukańczo przedstawiano  
pokrzywdzonym przy  
podpisywaniu umów jako  
posiadające znacznie  
większą wartość i dużo  
nowsze niż to było w  
rzeczywistości, sytuując go  
w gorszej pozycji aniżeli  
zakładał w momencie  
podejmowania decyzji  
finansowych, zachowanie  
oskarżonego w tej części  
w pełni wyczerpywało  
dyspozycję art. 286 §1 k.k.

Wartość mienia była  
„wielka” w rozumieniu  
art. 115 §6 k.k. –  
co uzasadniało przyjęcie  
kwalifikacji z art. 294 §1  
k.k.

Uwzględniając element  
przedstawienia  
nierzetelnych wycen J.  
K., mających na celu  
uzyskanie kredytów, a  
dotyczących okoliczności  
niewątpliwie istotnych  
dla decyzji kredytowej,  
wchodziła jeszcze w  
rachubę odpowiedzialność  
karna z art. 297 §1 k.k.

Dopiero kumulatywna  
kwalifikacja prawna czynu  
sprawcy oddawała pełen  
zakres kryminalnego  
bezprawia (art. 11 §2 k.k.).

Zarówno depozycje Z. P. i P. K. jak i układ zdarzeń (np. szereg powiązanych ze sobą transakcji, wykorzystanie tych samych firm, tego samego rzeczoznawcy) wskazywały na to, że całość zachowań podjęta była przez sprawców ze z góry powziętym zamiarem, czemu towarzyszyły krótkie odstępy czasu (art. 12 §1 k.k.).

Wartość niekorzystnego doprowadzenia Sąd przyjął – tak jak poprzedni skład orzekający – w wysokości wartości zaległych należności głównych. Wyższym ustaleniom w tym zakresie (skądinąd zasadnym do rozważenia w ocenie Sądu meriti) stał na przeszkodzie zakaz reformationis in peius.

x	3.2. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem	I	Z. P. (1)
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej			
Sąd nie przyjął kwalifikacji w pozostałym zakresie – z uwagi na zasadę ne peius. Skądinąd Sąd podziela tu uwagi jakie tu poczyniono przy poprzednim rozpoznaniu sprawy.			

<p><b>7.KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie</b></p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Z. P. (1)	I	I	<p>Przypisany oskarżonemu czyn zagrożony jest karą od 1 roku do lat 10 pozbawienia wolności. Świadczy to o dużej wadze przykładanej do zwalczania takich zachowań.</p> <p>Za złagodzeniem kary przemawiały;</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• uprzednia niekaralność</li> <li>• znaczący upływ czasu jaki minął od popełnionego czynu.</li> </ul> <p>Podwyższały wymiar kary:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>• wartość wyłudzenia (kwota prawie 7 razy przekraczająca pułap „wielkiej wartości” i ponad trzydziestokrotnie pułap „znaczej wartości”)</li> <li>• rozciągnięta w czasie i zaplanowana działalność w ramach przypisanego czynu</li> <li>• wyczerpanie jednym czynem więcej niż jednego przepisu</li> </ul>

części szczególnej  
ustawy karnej.

Szczególnego  
podkreślenia wymagał  
fakt, że w owym czasie  
wartość siły nabywczej  
pieniądza kształtowała się  
całkowicie odmiennie niż  
obecnie. Ówczesna kwota  
prawie 7 mln zł (nawet  
obecnie bardzo znacząca)  
wtedy była nieomal małą  
fortuną – co musiało  
wpłynąć na podwyższenie  
kary.

Rola oskarżonego w całym  
procederze była istotna  
– co też skłaniało  
do odzwierciedlenia w  
wymiarze kary.  
Wprawdzie inicjatorem  
był w ocenie Sądu P. K.  
ale to Z. P. podpisywał  
wszystkie umowy.

Znacząco limitował  
wymiar kary także  
obecny stan zdrowia  
oskarżonego. Nie mógł  
on jednak prowadzić do  
nadmiernego złagodzenia  
kary – mając na uwadze  
wagę wyludzenia.

Reasumując, w ocenie  
Sądu wymiar kary jaki  
zapadł poprzednio (2  
lata i 2 miesiące)  
był absolutnym minimum  
tego, co należało  
wymierzyć w realiach  
niniejszej sprawy. Tak  
określona kara jawi się  
nadal jako bardzo łagodna.  
Sąd był tu jednak  
ograniczony zasadą ne  
peius - w efekcie nie mógł  
wymierzyć więcej niż Sąd,



			który orzekał w sprawie o sygn. akt IV K 154/11.
<b>7.Inne ROZSTRZYGNIECIA Zawarte w WYROKU</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
-----	-----	-----	-----
<b>7.inne zagadnienia</b>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</p>			
-----			
<b>7.Koszty procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
III	W kontekście kosztów Skarbu Państw związanych z prowadzeniem niniejszej sprawy, a także uwzględniając sytuację materialną i rodzinną oskarżonego, celowe było		

	<p>obciążenie go kosztami procesu w części. W ocenie Sądu kwota 600 zł nie jest poza zasięgiem oskarżonego. Ogólna kwota wszystkich kosztów procesu poniesionych przez Skarb Państwa wynikała z akt sprawy.</p>
<b>7.Podpis</b>	